



Gazetka parafialna - *POŚLANIEC* *nr 341 - 18.08.2024

XX Niedziela zwykła - Rok B – 18 sierpnia 2024 r

Refleksja

Wielu z nas troszczy się o „chleb powszedni”. Jest to nasz ziemski obowiązek i nie ma w tym nic niezwykłego. Czy jednak nasz „chleb powszedni” zaspokaja wszystkie nasze ziemskie głody i potrzeby? Nie. Nasze najważniejsze głody życiowe zaspakaja „pokarm z nieba”. Jak nauczał św. Jan Paweł II, „Chrystus odpowiada na najgłębsze głody ludzkiej istoty. Takim jest właśnie głód miłości. On zaś jest Tym, który „umiłował do końca” (13.06.1987). Ta miłość najpełniej objawia się w Eucharystii. Stąd Papież pyta: „Czy wystarczy ją tylko przyjmować?” i odpowiada: „Ona jest pokarmem, a więc trzeba z niej żyć”.



Pan Jezus znając człowieka wiedział, co potrzeba mu do pełnego szczęścia. Znając historię narodu wybranego doskonale wiedział, że sama manna – „pokarm ojców” - nie wystarczy. Dlatego przypomina nam dziś ważną prawdę: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, trwa we Mnie a Ja w nim”. To Ciało wydane i Krew przelana dla naszego zbawiania. To prawdziwe lekarstwo, szczególnie na grzech. Jak pisał św. Ambroży, „Raną jest to, że ulegamy grzechowi, a lekarstwem – Najświętszy Sakrament”.

Przychodzi więc do nas Bóg, który staje się dla nas chlebem. Pragnie nas karmić sobą. Jak możemy przeżywać tę Bożą obecność? Zatrzymajmy się na świadectwie Agnieszki: „Pamiętam dzień swojej Pierwszej Komunii św. Nie mogłam się doczekać, bo byłam ciekawa jak smakuje Ciało Chrystusa. Okazało się, że jak zwykły opłatek. Starłam się po dziecinnemu uwierzyć, że to sam Bóg, ale jakoś z trudem mi to przychodziło. Mijały lata. Nie przyjmując Komunii traciłam chyba to, co najważniejsze. Prawdziwą istotę i sens. Czasem starałam się skupiać na tym

że to sam Bóg, ale wciąż mi to uciekało. Przychodziły kłopoty, problemy, a ja niby się modliłam, prosiłam Boga o pomoc, ale wciąż nie docierało do mnie jak blisko może być we mnie. W końcu przyszedł moment, kiedy zaczęłam poznawać Boga bliżej. Często przyjmowałam Komunię. Nie zauważyłam nawet, kiedy Jezus na stałe zagościł w moim sercu i zaczął mnie uzdrawiać. Komunia daje mi ogromną siłę i moc do przetrwania i pokonywania trudności”.

Bóg przychodzi na ołtarz, stając się chlebem, chce nas na nowo zaprosić do tego, byśmy się tym chlebem karmili. Przecież nikt z nas, kto jest zaproszony przez kogoś na przyjęcie, nie wychodzi stamtąd głodny. Tylu ludzi wychodzi natomiast z Eucharystii i nie korzysta z zaproszenia Jezusa, by karmić się „chlebem z nieba”.

ks. Leszek Smoliński

Opowiadanie – Jałmużna

Dawno temu, w Anglii, pewna drobna kobiecina, opatulona potarganymi łaszkami przebiegała uliczki małej miejscowości, pukając do wszystkich drzwi i prosząc o jałmużnę.

Nie miała jednak wielkiego szczęścia. Niektórzy obrzucali ją wyzwiskami, inni szczuli psami, aby ją jak najszybciej odpędzić. Inni wciskali jej do fartuszka na odczepne kawałki spleśniałego chleba i zgniłych kartofli.

Jedynie dwoje starców, którzy mieszkali w malutkiej chatce na obrzeżach wioski, wpuściło biedaczkę do swojego domu i ugościło.

- Przycupnij sobie i ogrzej się - powiedział do niej starzec, podczas gdy żona przygotowywała jej miseczkę ciepłego mleka i kroić wielką pajdę chleba. Potem, kiedy jadła, obdarowali ją miłymi słowami i pocieszeniem.

Następnego dnia w tej samej miejscowości wydarzyła się nieprawdopodobna historia. Królewski posłaniec odwiedzał wszystkie domy i zapraszał rodziny na królewski zamek.

To nagłe i nieoczekiwane zaproszenie spowodowało we wsi wielkie zamieszanie. Po południu wszystkie rodziny wystrojone w świąteczne stroje stawily się na zamku.

Każdemu z nich miejsce zostało wskazane w wielkiej jadalni.

Kiedy już wszyscy zasiedli, służba rozpoczęła podawanie dań.

Po chwili z ust wszystkich biesiadników dały się słyszeć pomruki niezadowolenia i ukrywanej wściekłości. Wszystko z powodu tego, że usłudzy kamerdynerzy serwowali gościom ziemniaczane łupiny, kamienie i kawałki spleśniałego chleba. Jedynie na talerzach dwojga staruszków siedzących w kącie nakładano z wielką uprzejmością wykwentne i smaczne potrawy.

W pewnym momencie wbiegła na salę ubrana w żebracze łachmany kobieta. Wszystkim odebrało głos. – Dzisiaj – powiedziała kobieta – pragnę was poczęstować wszystkim tym, czym wy obdarowaliście mnie wczoraj. Potem zdjęła z siebie żebracze łachmany, pod którymi lśnił złoty strój, wytłaczany szlachetnymi kamieniami. Żebraczką okazała się być Jej Wysokość Królowa.

Ogłoszenia

1. W czwartek, 22 sierpnia oraz w piątek, 23 sierpnia nie będzie Mszy świętej w języku polskim.
2. Zapraszamy w każdą sobotę na wspólną modlitwę różańcową przed Mszą świętą, czyli o godzinie 18⁰⁰, prowadzoną przez Koło Różańcowe naszej parafii.
3. Zachęcamy do zamawiania intencji na miesiąc wrzesień, październik oraz listopad.
4. Przypominamy, że do 23 sierpnia biuro parafialne jest nieczynne.
5. **W poniedziałek, 26 sierpnia przypada Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, patronki naszej parafii. Zapraszamy na Mszę świętą o godzinie 19⁰⁰.**
6. Zachęcamy, aby z początkiem września Rodzice, którzy chcą, aby ich dziecko przystąpiło do Pierwszej Komunii Świętej w naszej parafii, zapisali swoje pociechy na lekcje religii w języku polskim. Odpowiednie formularze będą dostępne w naszym biurze parafialnym u pani Alicji Duczkowskiej. Prosimy pamiętać, że do zapisu dziecka potrzebna jest metryka Chrztu.
7. Wszystkim udającym się na letni wypoczynek życzymy bezpiecznej podróży, dobrego odpoczynku i nabierani sił do dalszej pracy. O wszystkich odpoczywających na wakacjach będziemy pamiętać w modlitwie, by po dobrym wypoczynku wrócili bezpiecznie do swych domów.



Siostra Consolata, która bywa w naszej parafii oraz Arcybiskup Adrian Galbas, który głosił rekolekcje w naszej parafii modlili się w czasie drogi na Jasną Górę również w intencji naszej polskiej wspólnoty parafialnej o rozbudzenie charyzmatu ewangelicznego oraz wytrwanie przy Bogu dla wszystkich naszych wspólnych Parafian.

Złota myśl tygodnia

Wiecie kto pierwszy poszedłby do nieba?

Osiół ze Shreka. Jak skakał i mówił: mnie wybierz, mnie, mnie. Widzieliście kiedyś w kościele kogoś, kto by wołał: „Panie Jezu, mnie wybierz, mnie, ja chcę iść!”?

ks. Piotr Pawlukiewicz

Plan intencji: 16.08 –30.08.2024

Piątek 16.08.2024 Godzina 18 ³⁰	Za zmarłego brata Jacka.
Sobota 17.08.2024 Godzina 18 ³⁰	Z podziękowaniem za otrzymane łaski oraz prosząc przez wstawiennictwo MWniebowziętej o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski w znoszeniu krzyża choroby oraz dar uzdrowienia na ciele i duszy dla mamy Marii Stryckiej z okazji imienin oraz prosząc o Bożą opiekę i dar zdrowia dla całej Jej Rodziny.
Niedziela 18.08.2024 Godzina 10 ¹⁵	Za zmarłych rodziców Zofię i Jana Pałka w rocznicę śmierci (Intencja podarowana od Córki).
Piątek 23.08.2024 Godzina 18 ³⁰	
Sobota 24.08.2024 Godzina 18 ³⁰	Za zmarłą żonę i mamę Aleksandrę Kubiś w 9 – tą rocznicę śmierci.
Niedziela 25.08.2024 Godzina 10 ¹⁵	Za zmarłego Gerharda Spende w 4 – tą rocznicę śmierci, za zmarłych z pokrewieństwa oraz dusze w czyśćcu.
Poniedziałek 26.08.2024 Godzina 19 ⁰⁰	Za zmarłego tatę Mariana Nytko w rocznicę śmierci oraz za zmarłą mamę Zofię Nytko.
Piątek 30.08.2024 Godzina 18 ³⁰	Z podziękowaniem za otrzymane łaski, prosząc o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i dar zdrowia dla Ireny i Mirosława Adamek z okazji 35 – tej rocznicy ślubu.